

Sygn. akt I C 1393/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 marca 2016r.

Sąd Rejonowy w Słupsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym :

Przewodniczący: SSR Barbara Nowicka

Protokolant: st. sekr. sąd. E. B.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 04 marca 2016r. w S. sprawy

z powództwa J. S.

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej w W.**

o zapłatę kwoty 8.208,06 zł wraz z ustawowymi odsetkami

I. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda J. S. kwotę 8.208,06 zł (słownie: osiem tysięcy dwieście osiem złotych 06/100) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwot:

- 4.929,45 zł (cztery tysiące dziewięćset dwadzieścia dziewięć złotych 45/100) od dnia 02.04.2013r. do dnia zapłaty,

- 3.278,61 zł (trzy tysiące dwieście siedemdziesiąt osiem złotych 61/100) od dnia 14.07.2015r. do dnia zapłaty;

II. oddała powództwo w pozostałym zakresie;

III. ustala, że pozwany (...) Spółka Akcyjna w W. ponosi koszty procesu w 100%, przy czym pozostawia szczegółowe wyliczenie kosztów referendarzowi sądowemu.

Sygn. akt I C 1393/14

UZASADNIENIE

Powód J. S. wniósł o zasądzenie od **pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.** na rzecz powoda kwoty 6.068,67 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 2.04.2013 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Na uzasadnienie zgłoszonych żądań powód argumentował, iż w dniu 2.03.2013 r. doszło do kolizji drogowej, w wyniku której został uszkodzony samochód powoda marki B. o numerze rejestracyjnym (...), którego sprawca zdarzenia posiadał polisę odpowiedzialności cywilnej w związku z ruchem pojazdu wystawioną przez pozwanego. Pozwany w toku postępowania likwidacyjnego wypłacił powodowi kwotę odszkodowania w wysokości 4.323,06 zł opierając się na sporządzonej przez siebie kalkulacji naprawy. Argumentował, że wartość szkody została przez pozwanego znacząco zaniżona. Powód wskazał, iż zgodnie z kalkulacją naprawy sporządzoną na zlecenie powoda koszt przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody wynosi 10.391,73 zł. Zarzucił, iż w swojej kalkulacji pozwany bezpodstawnie zniżył wartości cen detalicznych oryginalnych części zamiennych (z logo producenta pojazdu) oraz wartości średnich stawek za roboczo-godzinę. Powód wezwał pozwanego do uiszczenia kwoty 6.068,67 zł tytułem dopłaty do należnego odszkodowania. Pozwany nie zmienił swojego stanowiska odnośnie rozliczenia szkody.

Pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, z uwzględnieniem uiszczonej opłaty skarbowej w kwocie 17 zł. Pozwany przyjął odpowiedzialność za skutki zdarzenia z dnia 2.03.2013 r., bowiem sprawca kolizji posiadał u niego ubezpieczenie OC posiadaczy pojazdów mechanicznych. Pozwany wskazał, że w toku postępowania likwidacyjnego wypłacił łącznie kwotę 5.462,28 zł tytułem odszkodowania za uszkodzony pojazd marki B. nr rej. (...), a nie jak błędnie wskazuje powód kwotę 4.323,06 zł. Pozwany zakwestionował wysokość szkody w zakresie kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu. W ocenie pozwanego wypłacone odszkodowanie w pełni pokrywa poniesioną przez poszkodowanego szkodę, zaś pozwany nie udowodnił wysokości rzeczywiście poniesionej szkody. Odnośnie zakresu naprawy podał, iż w kalkulacji pozwanego znajduje się szereg czynności naprawczych, które w ocenie pozwanego nie były uzasadnione. Zakwestionował konieczność dokonania czynności naprawczych oznaczonych w kalkulacji naprawy powoda kodami: (...), (...), (...), (...), (...). Powyższy zakres naprawy ma wpływ zarówno na czas naprawy jak i konieczność użycia odpowiednich części zamiennych. Nadto - w ocenie pozwanego - jeżeli powód nie naprawił pojazdu to zastosowanie znajdzie współczynnik odchylenia kosztów lakierowania. W kwestii części zamiennych i kosztów lakierowania argumentował, że informował poszkodowanego, iż ewentualna dopłata odszkodowania mogłaby nastąpić po przedstawieniu odpowiednich dowodów zakupu określonych części zamiennych i rachunków naprawy za wykonaną usługę.

Na rozprawie dnia 22.10.2014 r. powód cofnął powództwo co do kwoty 1.139,22 zł wraz z odsetkami bez zrzeczenia się roszczenia i wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 4.929,45 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 2.04.2013 r. do dnia zapłaty. W pozostałym zakresie podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie.

Pozwany nie wyraził zgody na częściowe cofnięcie powództwa /k. 42/.

W piśmie procesowym z dnia 20.03.2015 r. powód rozszerzył powództwo o dodatkową kwotę 3.278,61 zł i wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 9.347,28 zł wraz z odsetkami ustawowymi od kwoty 6.068,67 zł od dnia 2.04.2013 r. do dnia zapłaty i od kwoty 3.278,61 zł od dnia 20.03.2015 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych / k. 86/.

Na rozprawie z dnia 10.06.2015 r. powód wskazał, iż nie kwestionuje okoliczności wypłacenia przez powoda w toku postępowania likwidacyjnego kwoty 5.462,28 zł /k. 106/.

W piśmie procesowym z dnia 8.07.2015 r. /k. 129 akt/ powód sprecyzował ostatecznie wysokość roszczenia dochodzonego po rozszerzeniu powództwa i wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 8.208,06 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 4.929,45 zł od dnia 2.04.2013 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 3.278,61 zł od dnia 20.03.2015 r. do dnia zapłaty. Ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

J. S. był właścicielem samochodu osobowego marki B. o nr rej. (...), który sprzedał w dniu 22.07.2013 r. (**bezsporne**), **nadto:**

dowód : umowa sprzedaży z dnia 22.07.2013 r. /k. 132/.

W dniu 2.03.2013 r. samochód J. S. uległ uszkodzeniu w wyniku kolizji drogowej. Sprawca szkody posiadał polisę ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej w (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.. Szkada została zgłoszona u ubezpieczyciela w dniu 2.03.2013 r. (**bezsporne**).

Pozwany ubezpieczyciel dokonał wyceny wartości pojazdu marki B.. Koszt naprawy oszacowano na kwotę 5.650,04 zł, po potrąceniu ubytku wartości części zamiennych w wysokości 179,81 zł na kwotę 5.428,88 zł. (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. przyznał i wypłacił odszkodowanie J. S. w wysokości 5.462,28 zł (**bezsporne**), **nadto:**

dowód : decyzja z dnia 19.03.2013 r. /k. 32 – 33/, kalkulacja naprawy z dnia 27.03.2013 r. nr (...)k. 34 – 39/.

J. S. zlecił wykonanie kalkulacji naprawy. W wycenie wskazano, że koszt naprawy wyniesie kwotę 10.391,73 zł. (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. zostało wezwane do dopłaty na rzecz J. S. odszkodowania do wartości brutto 10.391,73 zł.

dowód : wezwanie do zapłaty z dnia 7.04.2014 r. /k.11-12/, kalkulacja naprawy z dnia 21.03.2014 r. /k. 6-10/.

(...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. utrzymało swoją decyzję co do rozliczenia szkody w pojeździe marki B. nr rej. (...).

dowód : pismo z dnia 30.04.2014 r. /w aktach szkody k. 40/

Wartość średnia pojazdu J. S. wg stanu sprzed kolizji z dnia 2.03.2013 r. wyliczona z zastosowaniem wymaganych korekt wynosiła 19.900,00 zł brutto.

Wysokość kosztów przywrócenia pojazdu powoda do stanu sprzed kolizji z 2.03.2013 r., rozumianej jako koszt naprawy przeprowadzonej zgodnie z zaleceniami producenta tego pojazdu wynosi 11.114,19 zł /netto/ - 13.670,34 zł/ brutto/.

W naprawie pojazdu możliwe było wykorzystanie części zamiennych bez logo producenta (...) lub zamienników o porównywalnej jakości P i taka naprawa przywróciłaby jego stanu sprzed szkody tylko w przypadku weryfikacji jakości tych części przy montażu.

Zamienniki powszechnie stosuje się w naprawach samochodów, jednak ich różna jakość sprawia, że montuje się je w pojeździe dopiero po weryfikacji. Zdarza się, że z uwagi na odmienność kształtu nie można ich zastosować. Istniejące w systemie (...) zamienniki są ofertami producentów tych części. W sprzedaży najczęściej one nie występują. W systemie tym z części sygnowanych literką (...) dostępne były jedynie reflektory.

Nie można stwierdzić, że do przywrócenia auta do stanu sprzed szkody wystarczającym będzie użycie zamienników o jakości P. Praktyka wykazała, że części te bardzo często różnią się jakością i kształtem od oryginalnych. Dopiero wstępne wbudowanie w pojazd pozwala na ocenę, czy można je wykorzystać w naprawie. Bardzo często nie można ich wykorzystać.

dowód: pisemna opinia biegłego sądowego M. S. /k. 53 – 67/, ustna opinia uzupełniająca biegłego M. S. /k. 104 – 106/, pisemna opinia uzupełniająca biegłego sądowego M. S. /k. 139 – 142/.

Sąd zważył co następuje:

Na gruncie zgłaszanych w toku sprawy twierdzeń i zarzutów stron trzeba było w pierwszej kolejności zauważyć, iż nie było pomiędzy nimi sporu co do faktu, że w dniu 2.03.2013 r. miała miejsce kolizja drogowa, w wyniku której samochód powoda marki B. o nr rej. (...) uległ uszkodzeniu w sposób ustalony w toku postępowania likwidacyjnego. Pozwany nie kwestionował również okoliczności, że łączyła go z właścicielem auta kierowanego przez sprawcę kolizji umowa ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej. Nie było pomiędzy stronami sporu co do zakresu uszkodzeń auta, powstałych w wyniku kolizji.

Strony różniły się natomiast co do oceny wysokości należnego powodowi odszkodowania. Strona powodowa stała bowiem na stanowisku, że wypłacone przez pozwanego ubezpieczyciela odszkodowanie było zaniżone. W konsekwencji dochodzone w niniejszym procesie roszczenie stanowiło różnicę pomiędzy odszkodowaniem wypłaconym przez ubezpieczyciela a należnym wg strony powodowej.

Przystępując do oceny poruszanych w niniejszym postępowaniu kwestii należało przy tym zważyć, iż stosownie do treści art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony.

Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia (art. 822 § 2 k.c.).

Zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela z umowy ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych odpowiada co do zasady ogólnej konstrukcji z art. 822 k.c. i art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 03.124.1152 z późn. zm.). W ustawie tej postanowiono, że odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej.

Sąd zważył także, że wysokość odszkodowania powinna być ustalona według reguł określonych w art. 363 k.c. Określenie pojęć "szkody" i "odszkodowania" w razie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń za szkody wyrządzone ruchem pojazdów mechanicznych, następuje na gruncie kodeksu cywilnego, bowiem zakład ubezpieczeń z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu ponosi co do zasady odpowiedzialność w granicach odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody. W istocie jednak powszechnie przyjmuje się, że naprawienie szkody polegającej na uszkodzeniu pojazdu polega przede wszystkim na zapłaceniu kwoty koniecznej do przywrócenia samochodu do stanu poprzedniego. Pod względem ekonomicznym (wartości świadczenia) występuje w takiej sytuacji "ekwiwalentność" obu postaci świadczeń odszkodowawczych, przy jednoczesnym stwierdzeniu, iż z przepisu art. 361 § 2 k.c. wynika obowiązek pełnej kompensaty szkody (por. uchwała SN z 12.10.2001r., III CZP 57/01, OSNC 2002/5/57).

Zgodnie z ugruntowanym w orzecznictwie Sądu Najwyższego stanowiskiem (por. wyrok z dnia 07.08.2003r., IV CKN 387/01, LEX nr 141410) szkoda powstaje zwykle w chwili wypadku komunikacyjnego i podlega naprawieniu według zasad określonych w art. 363 § 2 k.c. Obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody ***i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawiać.*** Przy takim rozumieniu obowiązku odszkodowawczego nie ma w zasadzie znaczenia prawnej okoliczność, czy poszkodowany dokonał naprawy oraz czy i jakim kosztem to uczynił. Zgodnie z art. 363 § 2 k.c. wysokość tak określonego odszkodowania powinna być ustalona według poziomu cen części zamiennych i usług koniecznych do wykonania naprawy.

Podzielając w zupełności przytoczone stanowisko i ustalając koszt przywrócenia auta powoda do stanu sprzed kolizji Sąd oparł się na dowodzie z opinii biegłego z zakresu szacowania szkód w pojazdach M. S., uzupełnionej na rozprawie w dniu 10.06.2015 r. /k. 104 – 106/ i w opinii pisemnej z dnia 28.09.2015 r. /k. 139 – 142/.

W opinii pisemnej /k. 53 – 67 akt/ biegły oszacował po sporządzeniu kosztorysu naprawy systemem A., iż koszt przywrócenia pojazdu powoda do stanu sprzed kolizji z 2.03.2013 r., rozumianej jako koszt naprawy przeprowadzonej zgodnie z zaleceniami producenta tego pojazdu wynosi 13.670,34 zł brutto, przy zastosowaniu stawek zakładów (...) kategorii Cechu (...), w których przeprowadza się największą ilość napraw. Biegły wskazał uszkodzone w kolizji z 2.03.2013 r. elementy oraz zalecany sposób naprawy, przyjął ceny części z dnia szkody oraz zastosował potrącenie cen zderzaka i jego listwy (za ubezpieczycielem). Argumentował, iż w naprawie pojazdu możliwe było wykorzystanie części zamiennych bez logo producenta (...) lub zamienników o porównywalnej jakości P i taka naprawa przywróciłaby jego stan sprzed szkody tylko w przypadku weryfikacji jakości tych części przy montażu. Przedstawione w opinii biegłego wykazy części zamiennych są ofertami producentów tych części, w sprzedaży najczęściej nie występują.

Opinia pisemna nie została zakwestionowana przez stronę powodową, która nie wniosła co do opinii żadnych zastrzeżeń.

Do opinii powyższej zastrzeżenia zgłosiła natomiast strona pozwana. Zasadność podniesionych zastrzeżeń była przedmiotem analizy w toku składania przez biegłego ustnej opinii uzupełniającej, na rozprawie dnia 10.06.2015 r. Ustosunkowując się do zarzutów strony pozwanej biegły przekonująco wyjaśnił, iż nie ma możliwości sprawdzenia jakie części zamienne, nie będące oryginalnymi, były dostępne w marcu 2013 r. i które z nich rzeczywiście znajdowały się w handlu. Opiniował, iż nie ma podstaw do zastosowania korekty 30 % potrącenia na ceny części zamiennych, bowiem pozwany w kalkulacji zastosował 30 % potrącenia w dwóch przypadkach - na zderzaku i na listwie, na której ujawnił się kit szpachlowy, po uszkodzeniu co wskazuje, że w przeszłości było to naprawiane. Wskazał, iż nie można stwierdzić, że użycie zamienników jakości P przywróci pojazd powoda do stanu sprzed szkody, bowiem te części różnią się jakością a przede wszystkim kształtem. Dopiero wbudowanie wstępne w pojazd pozwala na ocenę czy można je wykorzystać w naprawie.

Analiza treści pisemnej opinii biegłego M. S., uzupełnionej ustnie na rozprawie dnia 11.06.2015 r. i w opinii z dnia 28.09.2015 r. pozwalała na uznanie, że były one fachowe i wiarygodne. Biegły w sposób przekonujący uzasadnił swoje stanowisko wskazując przeprowadzone czynności i przesłanki, na których się oparł oraz proces dochodzenia biegłego do wniosków stanowiących konkluzję opinii.

Istotnym było również, że żadna ze stron nie powołała zarzutów, ani dowodów, mogących podważyć fachowość i wiarygodność zmienionej opinii. Sąd zważył, że kwestionująca pisemną opinię strona pozwana – wbrew obowiązkowi dowodzenia w tym zakresie, wynikającemu z art. 6 kc – nie przedłożyła dowodów pozwalających na wykazanie, że nakładka zderzaka uległa trwałemu odkształceniu, uzasadniającemu kwalifikację nakładki do wymiany. Nie powołała także żadnego przeciwdowodu dla wykazania, że przy zastosowaniu części jakości P pojazd powoda zostałby przywrócony do stanu sprzed szkody.

Pozwany powoływał się przy tym na argumentację wyrażoną w uzasadnieniu orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 20.06.2012r. (III CZP 85/11), w którym wskazano, że części oryginalne bezpośrednio pochodzące od producenta pojazdu w miejsce uszkodzonych części tego samego rodzaju powinny być stosowane w sytuacji, gdy pojazd objęty jest jeszcze gwarancją producenta, był serwisowany w oparciu o części oryginalne pochodzące od producenta, przemawia za tym szczególny interes poszkodowanego, bądź gdy poszkodowany naprawi pojazd mechaniczny z wykorzystaniem części oryginalnych i przedstawi rachunek za naprawę. W pozostałych przypadkach zasadność i konieczność ich użycia wyznacza stan faktyczny oraz możliwość restytucji pojazdu.

Powołując się na powyższą argumentację pozwany domagał się przyjęcia kwoty części zamienników wskazaną przez biegłego na kwotę 1.435,31 zł w miejsce kwoty 8.579,44 zł przyjętą przez biegłego jako cenę oryginalnych części zamiennych.

Przystępując do oceny zarzutu pozwanego Sąd zważył w pierwszej kolejności, że oryginalność części wykorzystywanych do naprawy pojazdu stanowi istotny czynnik decydujący o tym, czy naprawa jest wystarczająca do przywrócenia go do stanu poprzedniego. Jest oczywiste, że ich dobór może prowadzić do pogorszenia położenia poszkodowanego. Pogorszenie takie miałyby miejsce zarówno wtedy, gdyby użyta część była pod istotnymi względami częścią gorszą od tej, która uległa uszkodzeniu, jak i wtedy, gdyby wartość części zastępczej była niepewna. Nie oznacza to, że w razie uszkodzenia części pochodzącej bezpośrednio od producenta pojazdu, do naprawy albo obliczania kosztów naprawy mogą być wykorzystywane tylko ceny części oryginalnych pochodzących od producenta. Możliwym co do zasady jest wykorzystanie także innych części nowych, które są tej samej jakości co części pochodzące bezpośrednio od producenta pojazdu, a ich użycie można uznać za równoważne użyciu części oryginalnych.

W niniejszej sprawie Sąd oparł się na opinii biegłego wskazującego, że w przypadku tej konkretnej naprawy z części oznaczonych Q dostępne były jedynie reflektory; absolutnie nie można stwierdzić, że użycie zamienników o jakości P przywróci auto do stanu sprzed szkody. Z raportu optymalizacji sporządzonego przez biegłego na k. 66-67 akt wynika natomiast, że reflektory o jakości Q dostępne są w cenach od 760,07 zł do 2.485,03 zł. Wartość części oryginalnej przyjętej przez biegłego wynosiła 2.983,52 zł. Jednocześnie biegły stanowczo zaopiniował, iż użycie zamiennika (...)

pozwoliloby na przywrócenie auta do stanu sprzed szkody jedynie w przypadku weryfikacji jakości tych części przy montażu.

Mając na uwadze powyższą rozbieżność cenową reflektorów o jakości Q, Sąd uznał, iż również wartość tych części zamiennych musiała być uznana za niepewną, a w konsekwencji za wiarygodną uznano opinię biegłego kalkulującego wysokość szkody w oparciu o ceny części oryginalnych. Kwestionujący opinię biegłego pozwany nie przedstawił przekonujących argumentów ani przeciwdowodów mogących skutecznie podważyć wnioski biegłego.

W tej sytuacji Sąd uznał, iż przeprowadzony w sprawie dowód z opinii biegłego M. S., określającego koszt przywrócenia auta do stanu sprzed szkody, przy przyjęciu średnich stawek rynkowych stosowanych na lokalnym rynku stanowił miarodajną podstawę dla określenia wysokości należnego powodowi odszkodowania.

W niniejszej sprawie powód ostatecznie sprecyzował żądanie pozwu w piśmie z dnia 08.07.2015 r. i wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 8.208,06 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 4.929,45 zł od dnia 2.04.2013 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 3.278,61 zł od dnia 20.03.2015 r. do dnia zapłaty.

Sąd przyjął, że koszt naprawienia auta wynosił 13.670,34 zł. Pomniejszając tę kwotę o 5.462,28 zł z tytułu już wypłaconego odszkodowania, ustalono, że zgłoszone roszczenie tytułem dopłaty do odszkodowania zasługuje na uwzględnienie w części co do kwoty 8.208,06 zł, o czym orzeczono jak w pkt I wyroku.

O odsetkach za opóźnienie od kwoty 4.929,45 zł orzeczono na podstawie art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, a także art. 817 Kodeksu cywilnego, zgodnie z którymi zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Skoro zatem zgłoszenie szkody miało miejsce 2.03.2013 r., to po upływie 30 dni, tj. od 2.04.2013 r. pozwany ubezpieczyciel pozostawał w opóźnieniu z zapłatą odszkodowania.

O odsetkach za opóźnienie od kwoty 3.278,61 zł orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c. od dnia 14.07.2015r. i oddalając żądanie w zakresie zasądzenia odsetek od kwoty 3.278,61 zł już od dnia 20.03.2015 r., o czym orzeczono w pkt. II sentencji wyroku.

Sąd zważył przy tym, że zgodnie z prezentowanym w orzecnictwie poglądem, w przypadku zobowiązania bezterminowego dla postawienia roszczenia w stan wymagalności konieczne jest wezwanie wystosowane przez wierzyciela, zawierające wskazanie żądanej kwoty, przy czym, samo zgłoszenie szkody i zawiadomienie ubezpieczyciela o wypadku nie jest równoznaczne ze zgłoszeniem roszczenia.

Zasądzając odsetki od sprecyzowanego w piśmie z 08.07.2015r. roszczenia w zakresie kwoty 3.278,61 zł Sąd zważył, że strona powodowa nie wykazała, w jakie konkretnie dacie nadane bezpośrednio do pozwanego listem poleconym pismo dotarło do adresata. W tej sytuacji należało przyjąć, iż nie przedstawiono dowodu na konkretną datę otrzymania pisma przez pozwanego.

Zgodnie z treścią art. 231 kpc Sąd może uznać za ustalone fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, jeżeli wniosek taki można wyprowadzić z innych ustalonych faktów (domniemanie faktyczne). Nie było w niniejszej sprawie wątpliwym, że pismo z dnia 08.07.2015r. nadano listem poleconym dnia 10.07.2015r. i jednocześnie pozwany przyznał, że pismo to otrzymał. Dla ustalenia daty otrzymania pisma sąd przyjął domniemanie faktyczne i ustalając, że od daty wysłania przez pełnomocnika powoda do Sądu, do daty faktycznego wpływu pisma upłynęły 3 dni, przyjął, że również po 3 dniach od wysłania dotarło do pozwanego pismo powódki nadane na pocztę, tj. dnia 10.07.2015 roku. I od dnia 14.07.2015r. zasadnym jest naliczanie odsetek od wspomnianej kwoty sprecyzowanej w piśmie z 08.07.2015r.

O kosztach jak w pkt III wyroku orzeczono na podstawie art. 100 zd.2 k.p.c., w związku z art. 108 § 1 k.p.c. Rozstrzygając o zasadach ponoszenia kosztów Sąd zważył, powód uległ tylko co do nieznaczącej części żądania w zakresie odsetek. W konsekwencji orzeczono, że pozwany ponosi koszty procesu w 100 %, przy czym szczegółowe wyliczenie kosztów

pozostawiono referendarzowi sądowemu, który po uprawomocnieniu się orzeczenia w niniejszej sprawie dokona szczegółowego wyliczenia kosztów obciążających strony.